PRENUMERATA „Gazety Polskiej" wynosi rocznie:
W Brazylji 8$
W Argent 5 pes
Am. Pół. 2 dol

Wychodzi 2 razy na tydzień w środy i soboty. Wydanie 4 stron.

GAZETA POLSKA w BRAŻYLJI

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych, (vales postaes)
„GAZETA POLSKA"
Caixa Postal B
Curityba--Parana.

N. 15 | WYDAWCA I ZARZĄDCA: Ks. T. Drapiewski | Kurytyba, Sroda dnia 20 Lutego 1924 | REDAKTOR: I. Sklarski. | Rok XXXIII

Polityka zagraniczna Polski w r. 1923.

(Ciąg dalszy)

Dzięki skandalicznej polityce p. Askenazego przed Ligą Narodów znalazły się również sprawy kolonistów niemieckich i optantów. Dnia 2 lutego 1923 roku Rada Ligi Narodów na skutek bezprawnej skargi Deutschtumsbundu odesłała kwestje te Trybunałowi Haskiemu z zapytaniem, czy sprawa kolonistów posiada znaczenie międzynarodowe i czy rząd polski postąpił zgodnie z przepisami traktatu. 10 września Trybunał w Hadze wydał orzeczenie, stwierdzające, że sprawa kolonistów posiada znaczenie międzynarodowe i że rząd polski naruszył przepisy traktatu. Skandalicznem orzeczeniem z punktu widzenia prawnego zajęła się Rada Ligi, przyjmnjąc je 27 września do wiadomości. W odpowiedzi na prośbę Rady Ligi Minister Dmowski wystosował do niej obszerną notę z dn. 1 grudnia, w której poddał krytyce orzeczenie haskie i zaproponował polubowne załatwienie sprawy, godząc się na wypłacenie kolonistom odszkodowania, lecz odmawiając zwrotu kolonij, 14 grudnia Rada Ligi zajęła się notą Dmowskiego i wybrała komitet trzech, któremu powierzyła wypracowanie rezolucji.

Rezolucję, przyjmującą do wiadomości oświadczenie rządu polskiego, po wprowadzeniu do niej odpowiednich poprawek na korzyść Polski przyjęła Rada Ligi Narodów w dniu 16 grudnia. Komitet trzech ma nadal śledzić przebieg sprawy.

Co do optantów, to choć orzeczenie haskie było również niepomyślne dla Polski, to jednak decyzja Rady Ligi z dnia 17 grudnia nic o niem nie wspomina, przyjmuje natomiast wniosek Polski, aby sprawę oddać bezpośrednim pertraktacjom polsko-niemieckim. Z obu więc tych spraw wyszliśmy obronną ręką.

Do wszystkich kłopotów naszego młodego państwa dołączyła się w r. 1923 sprawa Kłajpedy. Dnia 15 stycznia Litwini na drodze zamachu zajęli Kłajpedę, zajmowaną przez władze sojusznicze. Przeciwko temu gwałtowi zaprotestował rząd polski 13 stycznia, a 2 lutego sprzymierzeni wystosowali do Kowna ultimatum, żądające wycofania powstańców z Kłajpedy, 8 lutego rozpoczęły się jednak pertraktacje delegata Ententy w Kłajpedzie p. Clinchant z rządem kłajpedzkim, 13 lutego odbyło się demarché państw koalicyjnych w Kownie, a dnia następnego rząd litewski zgodził się poddać sprawę Kłajpedy Konferencji Ambasadorów, która 16 lutego wypracowała wytyczne linje statutu Kłajpedy. Wyłoniła się natychmiast sprawa słusznych interesów Polski w porcie kłajpedzkim. Rząd polski domagał się zagwarantowania dla siebie specjalnych przywilejów w Kłajpedzie. Na tem stanowisku stanęła Rada Ambasadorów, która 8 sierpnia wykończyła opracowanie statutu, zapewniającego udział Polski w zarządzie Portu, gdzie mamy otrzymać również koncesję na lat 99. Rząd litewski statutu nie przyjął i w nocie z dn. 21 września domagał się wprowadzenia do statutu poprawek, mających ograniczyć prawa Polski w Kłajpedzie. Rada Ambasadorów przekazała wobec tego w dni. 25 września całą sprawę Radzie Ligi, zaznaczając, że stanowisko Litwy zagraża pokojowi Europy. Rada Ligi zajęła się tą sprawą 15 grudnia. 17 grudnia Rada Ligi Narodów przyjęła rezolucję na zasadzie której ma zostać wybrana specjalna komisja, która przestudjuje projekty konwencji. Taki obrót sprawy, mogący pogrzebać korzystny dla nas projekt konwencji wypracowany przez Radę Ambasadorów, ukrywa poważne niebezpieczeństwo dla sprawy polskiej.

Jeśli chodzi o zacieśnienie węzłów z państwami sojuszniczemi, to musimy zanotować wizytę marszałka Focha w Polsce, który przybył do Warszawy na uroczystość 3 maja i odwiedzał następnie szereg miast polskich. Wizyta ta była wspaniałą manifestacją francusko-polskiego braterstwa broni. Pozostanie ona na zawsze wyryta na kartach historji Polski. Również pozostanie w naszej pamięci pobyt w Warszawie rumuńskiej pary królewskiej, która w dniu 24 czerwca przybyła do Warszawy. Pobyt królestwa rumuńskich w Polsce był najlepszym dowodem stale zacieśniających się węzłów pomiędzy Polską a Rumunją.

(Dokoń. nastąpi.)

Wiadomości z Polski.

POCHWAŁA SEJMU ZA DOKONANE PRACE.

Po uchwaleniu pełnomocnictw skarbowych w pierwszych dniach stycznia b. r. Marszałek Sejmu p. Rataj odezwał się w te słowa:

Z powodu uchwalenia w trzeciem czytaniu tej ustawy pragnę uczynić pewną uwagę. Stało się już modą wymyślanie pod adresem sejmu naszego. Niewątpliwie ma on swoje wady, ale choćby pobieżne przejrzenie „Dziennika Ustaw" pokazuje, że Sejm ten w ciągu ostatniego roku dokonał wielkiej pracy. Uchwalenie prawie jednomyślnie ustaw podatkowych jest najlepszym tego wyrazem. Ta ustawa o pełnomocnictwach, wymaga-ąca od sejmu wielkiej ofiary, bo zrzeczenia się na pewien czas uprawnień, jest jeszcze jednym dowodem ofiarności Sejmu i tego, że zawsze kieruje się on interesem państwa i uwzględnieniem ciężkiego położenia skarbu.

STOSUNKI POLSKO-JAPOŃSKIE.

Przez kilka dni bawił w Warszawie p. Masuda, radca Izby handlowej w Osaka. Zapytany przez jednego z dziennikarzy polskich o cele przyjazdu do Polski, p. Masuda odpowiedział:

Zainteresowanie Polską wzrasta w Japonji z dnia na dzień. Dowodem tego projektowane w najbliższym czasie utworzenie towarzystwa polsko-japońskiego w Tokio.

Na czele tego towarzystwa staje baron Megata. Celem towarzystwa jest praca nad zbliżeniem ekonomicznem i towarzyskiem obydwu krajów. — Przybyłem tu, aby towarzystwu temu dostarczyć materjału dla jego prac.

— Jakież są dotychczasowe wyniki pańskich badań? — zapytał dziennikarz.

— O ile zdołałem się zorjentować dotychczas, warunkami przedwstępnymi rozwoju stosunków ekonomicznych między Polską a Japonją byłoby utworzenie regularnej, bezpośredniej komunikacji morskiej przez Gdańsk przy pomocy okrętów japońskich oraz ułożenie się z bankami w sprawach kredytowych, które trzebaby przed rozpoczęciem stosunków mieć zapewnione.

— Jakie towary mogłyby być przedmiotem handlu między naszymi krajami?

— Najrozmaitsze. Najważniejszą rzeczą jest tu kalkulacja cen. Przekonam się o tem dokładniej po zwiedzeniu Łodzi i Górnego Śląska, okręgów przemysłowych, najbardziej mnie interesujących.

NAPRĘŻENIE STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH W GDAŃSKU.

Przygnębiające położenie gospodarcze w Gdańsku od czasu wprowadzenia guldena gdańskiego oraz wskutek dalszego spadku marki polskiej pogarsza sie coraz bardziej. Cały przemysł i handel tamtejszy jest w ogólnej stagnacji, której końca przewidzieć nie można. Szereg firm znajduje się w stanie likwidacji, ponieważ podatki wzorowane na bardzo dobrej konjukturze, przez zaprowadzenie guldena gdańskiego znacznie tę konjukturę pogorszyły, skutkiem czego handel nie jest w stanie ponosić wysokich podatków. Koła handlowe skarżą się, że wolne miasto chcąc ratować skarb, stosuje metody komunistyczne, ponieważ pobieranie nadmiernych podatków równa się socjalizacji, wywłaszczając posiadaczy na rzecz skarbu i godząc w ten sposób w zasadę własności prywatnej.

Brak płynnej gotówki przybiera rozmiary katastrofy gospodarczej. Przy staraniach kredytowych przemysł i kupiectwo napotykają na nieprzezwyciężone trudności, ponieważ banki i instytucje kredytowe bardzo niechętnie udzielają pożyczek. Szalony ten kryzys gotówkowy wprawia nawet poważne firmy w stan wegetacji i walczą one z niezmiernemi trudności. Redukcja produkcji i perso-

W walce o miljony.

Romans z naszych czasów w 4 tomach, przez Jerzego Bornes'a.

158)

(Ciąg dalszy).

— Co nam to pomoże? — desperuje Alfred. — Jadą oni wprost do ojczyzny, a tam nie wolno im wrócić. Pod żadnym warunkiem nie śmią oni tam żywi się dostać. Pytanie tylko: w jaki sposób temu zapobiedz?

— Obmyślimy to w drodze — mówi baron — a teraz śpieszmy na dworzec.

Niebawem opuszcza Alfred hotel. Baron wychodzi o kilka minut później i jedzie dorożką na dworzec, gdzie się ze sprzymierzeńcem swym spotyka.

Kurta i Liany jeszcze tam nie ma.

Skoro tylko ekspresowy pociąg nadjeżdża z południa, ulokowują się obaj towarzysze w ostatnim nocnym wagonie i schowawszy się za firaneczki, obserwują przez okno swe stugłowy cisnący się tłum na peronie.

— Oto oni — szepcze Alfred do barona — wsiadają oni do tego samego wagonu, tylko do innego przedziału.

To rzekłszy, cofa się były aktor w głąb i kładzie palec na usta.

— Są oni w sąsiednim przedziale — szepcze on. — Cicho więc, aby oni nas tu nie usłyszeli.

-- Jak wybornie się to składa — tryumfuje baron Foebren.

— Znajdziemy moze jeszcze tej samej nocy korzystną sposobność — odpowiada Alfred.

W kilka minut później wyjeżdża pociąg ze stacji. Z nadejściem nocy układają się wszyscy pasażerowie do snu, tylko pomocnicy Olgi o spoczynku nie myślą.

Siedząc obok siebie, układają oni szeptem plan ku zgubie Kurta i jego żony.

Alfred sprzeciwia się z początku ryzykownemu planowi barona, nie umiejąc dać jednak lepszej rady, musi się w końcu na to zgodzić.

— Czekajmy jeszcze, dopóki nie wjedziema do tunelu — radzi on. — To będzie naikorzystniejszy czas. Tam nikt nie usłyszy nic, bo turkot wagonów wszystko zagłuszy.

Około północy staje pociąg na jednej z większych stacji, gdzie się lokokomotywa zmienia. Potem rusza dalej i niebawem ukazują się niebotyczne, śniegiem pokryte góry, odbijające jasno od ciemnego tła firmamentu.

Niebawem wjeżdża pociąg do tunelu, przechodzącego przez olbrzymią górę, a szmer i turkot kół, zwiększony stukrotnem echem, wywołuje efekt nieustannych wystrzałów i salw.

— Teraz czas — woła Alfred i wstaje z siedzenia.

Baron idzie za jego przykładem i zaopatrzeni w rewolwery, wychodzą obaj towarzysze na wązki kurytarz, oświetlony tylko kilku lampami.

— Nie ma tu ani żywej duszy. Pasażerowie śpią wszyscy, a i ze służby kolejowej nikogo nie widać.

Alfred przystępuje do drzwi sąsiedniego przedziału i przytula ucho do zasłoniętej szyby. Potem kładzie rękę na klamkę, lecz bez rezultatu.

— Zamknięte — szepcze baron rozczarowany. — Jakżeż my się do wnętrza dostaniemy?

— Bagatela — odpowiada Alfred, wyciągając z kieszeni swoje narzędzia. — Proszę tylko uważać, aby nas tu nikt nie zaskoczył.

To rzekłszy, zaczyna on koło zamku manipulować i po chwili odskakuje rygiel z łoskotem.

Rownocześnie jednak rozlega się głośny krzyk kobiecy z wnętrza przedziału.

— Kurt! Kurt! — woła Liana rozpaczliwie. — Wstawaj, bo nas napadają!

— Na djabła! — zgrzyta aktor. — Wszystko stracone, uciekajmy.

Odskoczywszy szybko, wciąga on barona Foebren do wspólnego przedziału i zamknąwszy cichutko drzwi, zasuwa je na rygiel. Słyszą oni, jak się Kurt zbudził i nadsłuchują z drżeniem, co on pocznie.

Po chwili wybiega Kurt na korytarz i patrzy na wszystkie strony. Nie widać jednak nikogo, a słychać tylko ogłuszający turkot kół.

Uspokojony wraca więc baron do swego przedziału i zamyka drzwi za sobą.

— Musiało ci się tylko zdawać, serce — mówi on do drżącej Liany.

— O, nie, nie! — woła ona stanowczo. — Widziałam wyraźnie jakąś twarz przy szybie, a potem słyszałam dobrze jak ktoś przy zamku manipulował. Popatrz, że rygiel złamany.

— Rzeczywiście — mówi Kurt przerażony, patrząc na złamany zamek. — A więc przecież napad! Pewno są tu jacyś rabusie w pociągu, tylko dla czegoż oni sobie właśnie nas wybrali?

— O, ja się śmiertelnie boję, Kurcie — szepcze Liana drżąco. — To żaden obcy złodziej, któremu chodzi o pieniądze. Ta twarz... zdaje mi się, że ją gdzieś już widziałam! Jestem pewna, że to znów zamach na nasze życie. Pomyśl o Oldze!

Kurt blednie, gdyż zdaje się mu, że Liana ma rację.

— To pewno ten sam łotr, który się w Medjolanie pod maską amerykańskiego lekarza targnął na życie Liany. Widocznie wyjechał on za nimi i próbował znów zbrodniczy plan swój wykonać. Nie udał on się zaś tylko dzięki czujności Liany...

Gdzie się jednak podział, ten zbrodniarz? Musi on przecież jeszcze być w pociągu.

Pełen gniewu i oburzenia zaciska Kurt pięści, a plan jego szybko jest ułożony.

— Muszę odszukać tego łotra! — woła i wybiega z przedziału.

— Kurcie! — woła Liana zatrwożona. — Na miłość Boską, nie zostawiaj mnie samej.

Kurt wstrzymuje się, gdyż obawia się sam zostawić żonę bez opieki, zostawia jednak drzwi otwarte i pociska dzwonek elektryczny.

Po chwili przybiega jeden ze służby kolejowej i pyta barona o jego żądanie.

Kurt opowiada co się stało i pokazuje mu złamany rygiel i uszkodzone drzwi.

Przerażony tem funkcjonarjusz kolejowy zwołuje sygnałem innych swych kolegów i zaczyna się badanie i przeszukiwanie w innych przedziałach.

Wreszcie przychodzi i kolej na przedział, w którym ulokowani są pomocnicy Olgi.

Alfred i baron Foebren przygotowani są jednak na wszystkie ewentualności. Powkładali szybko peruki i fałszywe brody i rozebrawszy się do koszuli, ułożyli się do snu.

Usłyszawszy pukanie do drzwi, otwierają niezwłocznie i patrzą zdziwieni na wchodzącego funkcjonarjusza.

Kurt zagląda także ciekawie przez drzwi, nie poznaje jednak barona w jego zamaskowaniu, a Alfreda wogóle nie zna.

Na pytania zadawane im, odpowiada Alfred zmienionym głosem, że spał mocno, że tak on, jak i jego towarzysz nic nie słyszeli.

Niebezpieczeństwo dla nich minęło.

Funkcjonarjusz wyszedł, zamknąwszy za sobą drzwi ich przedziału. Wszystkie poszukiwania zostają bez rezultatu. Zostaje to dla każdego bardzo niepokojącą zagadką.

Tymczasem wyjechał pociąg z tunelu i stanął na następnej stacji, skąd po kilku minutowym przestanku znów dalej ruszył.

Podróżni uspokoili się i po większej części zasnęli.

Pociąg pędzi teraz bez przestanku i ze zwiększonym pośpiechem przez zaciemniony nocą krajobraz.

Kurt i Liana położyli się napowrót, lecz nie mogą usnąć i cicho rozmawiają ze sobą.

W sąsiednim przedziale naradzają się obaj sprzymierzeńcy, lecz żaden z nich nie ma odwagi do nowego zamachu.

Nagle przerywa długi, przeciągły świst nocną ciszę i pociąg zatrzymuje się w otwartem polu.

Podróżni zrywają się znów zaniepokojeni. Otwierają się drzwi i okna. Każdy pyta o powód tego nadprogramowego przystanku.

Lecz urzędnicy sami nie znają jeszcze dobrze powodu. Zatrzymali oni pociąg na sygnał ostrzegający oddalonej budki budniczej.

— Pojedziemy zaraz dalej! — woła konduktor. — Proszę nie wysiadać.

Po chwili rusza pociąg, ale wstecz, a nie naprzód.

— Co to ma znaczyć? — pyta jeden drugiego zaniepokojony.

Widocznie przestrzeń nie jest wolna. Służba kolejowa patrzy na niezmieniony, świetlany sygnał i czeka niecierpliwie, zatrzymawszy znowu pociąg.

Pasażerowie stoją w oknach i żywo ze sobą rozmawiają, wyjaśniając sobie wzajemne swe przypuszczenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nelu przybiera zastraszające rozmiary, odbijając się ujemnie na szerokich masach pracujących, gdyż szeregi bezrobotnych zwrastają niepomiernie.

DR. ALLEGRETTI FILHO
LECZENIE OGÓLNE.
Specjalność: choroby kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 5
Konsultorjum i rezydencja: ul. Commendador Araujo n. 50. Telefon n. 650
0 2

Przegląd religijny.

Uniwersytet katolicki w Jerozolimie.

Dzięki energicznej pracy kardynała Ferrari'go został w Jerozolimie otwarty Uniwersytet katolicki, który rozpoczął naukę z około 200 słuchaczami, którzy w większej części są wyznania katolickiego

W Betleemie otwarta została filja Uniwersytetu w zakładzie księży Salezjanów.

Projekt zaludniania Palestyny przez Żydów i odbudowania państwa sjońskiego doznał zupełnego fjaska. Żydzi opuszczają „Ziemię obiecaną" masami, tak że i ich gubernator z łaski Wielkiej Brytanji wnet nie będzie miał co robić w Palestynie.

Guatemala.

W tej maleńkiej rzeczypospolitej położonej w środkowej Ameryce, przez 50 lat prowadzono zaciętą walkę przeciw Kościołowi katolickiemu Jeszcze nie tak dawno rząd wypędził z kraju arcybiskupa Monoz'a T. J. Od nowoutworzonego rządu spodziewają się więcej sprawiedliwości.

Św. Kolegjum Kardynałów.

Na ostatnim konsystorzu watykańskim Ojciec św. Pius XI zamianował znów kilku kardynałów. Wszystkich razem kardynałów jest obecnie 64 (Kolegjum w komplecie powinno liczyć 70 kardynałów) Pomiędzy kardynałami jest jeszcze 4 zamianowanych przez Leona XIII (Vincenty Vanutelli, Franciszek Nava, di Bentifè i Skrebenski) Zamianowanych przez Piusa X jest 24; przez Benedykta XV. również 24; zamianowanych przez Piusa XI; 12 Polskich kardynałów jest 2, Dalbor i Kakowski.

Czechosłowacja.

Dnia 14 listopada przeszł r. odbył się w Ołomuńcu z okazji jubileuszu Święto jozafatowego i pod przewodnictwem arcybiskupa Precan'a zjazd delegatów „Stowarzyszenia Swiętych Cyryla i Metodego" (Apostołów Słowian). Byli delegaci z Czech, z Morawji, ze Słowaczyzny z Rusi podkarpackiej i z Austrji Na zjeździe przyjęto projekt zwołania Kongresu unickiego do Welehradu, który ma się odbyć dnia 3 go sierpnia r. b Jak widzimy męczennik dla unji kościołów, św. Józafat Kuncewicz, w 400 letnią rocznicę swego męczeństwa, staje się na nowo apostołem Unji.

Jubileusz szermierza katolickich zasad.

Katolicki Wiedeń święcił dnia 15 go grudnia 80 lecie urodzin męża, którego imię na zawsze zostanie związane z odrodzeniem katolicyzmu w Wiedniu. Jest nim O Henryk Abel, Jezuita, rodem Bawarczyk. Działalność O. Abla jest najściślej związana z rozwojem i rozkwitem ruchu chrześcijańskiego - społecznego w Austrji

Wieden właściwie na zewnątrz był zawsze katolickim. Dwór cesarski był katolicki, urzędnicy katolicy, procesje Bożego Ciała odbywały się co roku nadzwyczaj uroczyście w asystencji cesarza, dworu i najwyższych dostojników kościelnych i świeckich. Była to jednak zewnętrzna pokrywka; w rzeczywistości ducha prawdziwie katolickiego tam brakło, a panoszył się liberalizm i żydostwo zbogacone. Do walki o uchrześcijanienie Wiednia stanął kierunek chrześć. - społeczny z Luegerem na czele Lueger stworzył partję chrześcijańsko - społeczną, O. Abel stworzył żywy katolicyzm; Lueger obudził duszę chrześcijańską ludu O. Abel poprowadził lud do Kościoła, do Stołu Pańskiego i uczynił katolickim Sam Lueger nieraz się wyrażał: „Ja budzę w ludzie świadomość chrześcijańską, katolikami praktykującymi robi ich O. Abel". Tego rodzaju współdziałanie i uzupełnianie się dwóch ludzi wydać musiało wspaniały chrześcijańsko-społeczny ruch, którym się dziś Wiedeń chlubi.

O. Abla nazywają powszechnie we Wiedniu „Apostołem mężczyzn miasta Wiednia". Nic dziwnego, iż w uroczystości jubileuszowej w sali Sofijskiej wziął udział cały chrz.-społeczny Wiedeń z nuncjuszem dr. Sibilją, kard. Piffiem, kanc. dr. Seiplem na czele, składając hołd i podziękowanie O. Ablowi za to, co dał Wiedniowi. Kanclerz ks. dr. Seipel w imieniu partji chrześcijańsko społecznej stwierdził, iż tylko dzięki odrodzeniu religijno moralnemu, którego dokonał O Abel, kierunek polityczny chrześcijańsko społeczny nabrał głębokiej treści i stał się na wskróś katolickim; lud zrozumiał, iż nie dość być katolikiem w kościele, lecz Boga wyznawać trzeba również na trybunie życia politycznego. Leopold Kunschak przypomniał jak hasło O. Abla o powrocie do praktycznego chrześcijaństwa miało za skutek praktyczne działanie chrześcijaństwa w życiu publicznem. Uroczystość jubileuszową zakończył kard. Piffl, który jako Pasterz djecezji złożył podziękowanie, O. Ablowi i odczytał telegram Ojca św. z życzeniami.

Papierosy »VEADO«
NEW YORK
mieszanina

Wiadomości z Rio de Janeiro.

— Dnia 10 bieżącego miesiąca opuścił Brazylję na statku »Lutetia« były polski poseł w Rio pan Czesław Pruszyński, razem z małżonką, odprowadzany przez oficjalnych przedstawicieli Rządu brazylijskiego. Z kolonji polskiej czy to z powodu upału, czy z innych względów, prawie nikogo nie było przy odjeździe odwołanego do kraju byłego posła.

— Musimy się podzielić z parańskimi rodakami przykrą wiadomością, że jedyny spółkowy polski warsztacik słomianek w Nictheroy ma się ku upadkowi z powodu nieudanej administracji i wewnętrznych niesnasek wśród wspólników i że założone niedawno towarzystwo handlowe polskie, liczące siedm osób w zarządzie, w związku z wyjazdem pana Pruszyńskiego i niektórymi ujawanionymi szczegółami co do członków zarządu, również likwiduje swą działalność (niestety: nawet nie zapoczątkowaną!) Opłakujemy więc dwie straty jednocześnie—wyjazd pana posła i rozchwianie się handlowo-przemysłowych poczynań naszej rioskiej Polonji.

— Jednem z najniebezpieczniejnych zajęć jest redagowanie pisma, od czasu do czasu bowiem osoba takiego redaktora jest wystawiona na obicie lub na próby obicia przez politycznych przeciwników (ub najętych do tego specjalistów), nie mówiąc o różnych dowcipnych i urozmaiconych wyzwiskach na redaktorów, w rodzaju »ladrão«, »gatuno«, »embusteiro« i podobnych, znanych dobrze nie tylko bywalcom wend parańskich, zapijających kaszas, lecz i literacko-dziennikarskim sferom w naszej federalnej stolicy.

Jedna gazeta rioska »A Noite« ogłosiła nawet zabawny konkurs na jaką karę zasługuje były prezydent p. Epitacio za jakoby popełnione nadużycia i pomysłowi czytelnicy sila się na dowcipy które drukuje »Á Noite«. Proponują więc wysłać pana eks prezydenta do bolszewików, zmusić do codziennego wchodzenia na Pão de Assucar, wysłać do najdzikszych stron Matto Grosso jako caixeiro viajante lub coś w tym rodzaju.

W polityce więc jest niemniej gorąco jak w przyrodzie.

Rlowianin.

TELEGRAMY

Polska. Warszawa 16 — Minister spraw zagranicznych p. hr. Maurycy Zamoyski podał się do dymisji. Tymczasowo zastępuje go p. Simon.

(Dymisja hr. Zamoyskiego po kilkunastodniowem zaledwie urzędowania, jest jednym więcej dowodem niepatrjotycznej działalności naszej lewicy, bezwzględnej na dobro naszej Ojczyzny, i na naszych rodaków w kraju, walczących z ostatnią nędzą, z powodu, w zastraszający sposób, rosnącej drożyzny,— Lewica pragnie znowu widzieć na czele rządów »budowniczego« Piłsudskiego i dlatego nie chce pozwolić, by do gabinetu weszli prawicowi, choćby najzdolniejsi ministrowie, bo nie chce dopuścić do sanacji naszych finansów przez gabinet, w którego skład wchodziliby ministrowie prawicowi. Mogła dla p. Piłsudskiego istnieć Polska bez Litwy, Górnego Śląska i Małopolski Wschodniej, dlaczegożby nie mogła przestać istnieć, gdy on nią rządzić nie będzie.

Przecież Polska to p. Piłsudski i jego socjalistyczni zwolennicy, ich braćmi to Szwaby, bajdamaki i pejsate pijawki narodu polskiego, — reszta to — zdrajcy, buntownicy, spiskowcy. Ale niech lewica nie igra z ogniem, bo skutki mogą być straszne, nieobliczalne, nieprzewidziane.

Strasznem może być przebudzenie lwa-narodu, ginąc go z głodu. P. R)

Francja. Paryż 16. — Ogromne zamieszanie w sferach urzędowych wywołała kradzież bardzo ważnych dokumentów. Powiadają, że szpiedzy wykradli przy pomocy innego rządu interesowanego, kopje dokumentów sowieckich. Zachodzi obawa, że ci sami złodzieje wykradli rysunki i fotografje wynalazków francuskich łącznie z rysunkiem pewnego bardzo ważnego motoru.

Uwięziono kilku szpiegów. Władze francuskie prowadzą energiczne śledztwo.

Paryż 16. — Izba deputowanych udzieliła w sprawie podatków votum ufności dla rządu p. Poincaré'go 301 głosami przeciw 202.

Austrja-Rosja. Wiedeń 16.— Jest oczekiwane uznanie rządów bolszewickich przez Austrję.

Norwegja-Rosja. Rio de Janeiro 17. — Telegramy nadesłane z Norwegji donoszą, że rząd norweski uznał oficjalnie rząd sowietów rosyjskich w Moskwie.

Stany-Zjednoczone. Waszyngton 17. — Sekretarz stanu p. Hughes zwrócił się do prezydenta komisji emigracyjnej Izby deputowanych z prośbą o wyłączenie klauzuli, która zabrania wstępu na ziemie Stanów Zjednoczonych, emigrantom japońskim.

Chiny. Londyn 17. — Korespondent dziennika angielskiego »Times« w Moskwie informuje, ze rosyjski minister pełnomocny przy rządzie chińskim usiłuje zaprowadzić w Mongolji rządy republikańskie sowieckie, w nadziei, że później republika ta wcielona zostanie do związku sowietów rosyjskich.

Niemcy. Berlin 16. — Pomimo zaprzeczeń, utrzymuje się tu powszechne mniemanie, że poseł niemiecki w Stanach Zjednoczonych Wiedfeld, wkrótce poda się do dymisji z powodu nie przyłączenia się do żałoby, narodowej Stanów Zjednoczonych z okazji śmierci byłego prezydenta Wodrowa Wilsona.

Zastąpić go ma p. Solf, który obecnie jest ministrem w Japonji.

Berlin 16. — Wykryto tu ogromną defraudacje w wielkiej instytucji finansowej »Deutsch Giro-zentrale.

Uwięziono dwóch urzędników bankowych. Szkoda wyrządzona dochodzi dwóch miljonów marek w złocie.

Berlin 18 — Władze policyjne wydaliły z Palatynatu wszystkich awanturników politycznych, którzy się tam znajdowali.

Włochy. Rzym 17. — Pomimo zaprzeczeń ponawiają się pogłoski o narzeczeństwach: następcy tronu włoskiego z rumuńską księżniczką Ilianą, księżniczki włoskiej Joanny z następcą tronu belgijskiego i księżniczki Mafaldy z następcą tronu rumuńskiego.

Wprzededniu Olimpjady.

(Dokończenie).

Stadjon (miejsce gdzie występują zawodnicy wraz trybunami) jest już na ukończeniu. Około 1 000 funkcjonarjuszy i 600 sportowców-ochotników zatrudnionych będzie jużto przy administracji, jużto pełniąc obowiązki „cicerone". Loża dziennikarska może pomieścić 800 ludzi, telefon i telegraf do użytku sprawozdawców mieści się w loży Aby w ciągu godziny przewieść 60 000 osób z Paryża do Colombes budują dwutorową kolejkę elektryczną tudzież specjalną szosę dla autobusów i automobilów. Tyle o przygotowaniach Stadjonu i wsi olimpijskiej, — zajrzyjmy za kulisy.

Mimo, że w myśl § 1 przepisów ogólnych, igrzyska olimpijskie skupiają amatorów-sportowców z całego świata bez różnicy narodowości, — nie zaproszono Niemiec, zaproszono natomiast Austrję. (Na olimpjadę w Antwerpji w 1920 r. nie zaproszono wcale państw centralnych). Austrja znalazła się bardzo dowcipnie, mianowicie powołując się na powyż przytoczony paragraf, a pomna niedawnego sojuszu z Niemcami odmówiła formalnie, faktycznie jednak reprezentowana będzie, udzieliła bowiem poszczególnym związkom państwowym na wzięcie udziału pod egidę komitetu narodowego.

Anglja zgłosiła już swą drużynę amatorską piłki nożnej, z tem zastrzeżeniem, iż dopuszczone będą do konkurencji tylko zespoły czysto amatorskie. Jest to woda na nasz młyn, ponieważ w tym wypadku jedynie państwa północne, jak Polska, Szwecja Norwegja; Finlandja mogą liczyć na zwycięstwo, w innych bowiem krajach, a w szczególności w Ameryce, Anglji, Czechach, Austrji, Hiszpanji i na Węgrzech panuje ukryty profisjonalizm. Ciekawym jest jak tę „aferę piłkarską" załatwi francuski komitet olimpijski.

Ameryka pewna jest wygranej, jedynie „tennis" będzie słabo reprezentowany. Anglja wytęża wszystkie siły, aby wyjść zwycięsko, dlatego komitet angielski wszedł w porozumienie z dominjami i połączył wszystkie pod jedną flagą Wielkiej Brytanji, tak więc ilość zdobytych punktów liczyć się będzie razem, a nie osobno.

Najdrażliwszą kwestję w wysyłaniu zawodników przedstawia sprawa pieniężna, a koszt to olbrzymi. Węgrzy np. udzieliły swoim reprezentantom subsydjum w kwocie 500 miljonów koron, a niezależnie od tego każde większe miasto zdeklarowało pokrycie kosztu wysyłki jednego zawodnika na igrzyska. Pierwsze uczyniło to miasteczko Boja składając na ten cel 700 koron w złocie.

W Polsce, ponieważ rząd nie może przyjść z pomocą, utworzyła się specjalna komisja funduszu Olimpijskiego (K. F. O.) do zarządu weszli major Bobkowski prezes, rtm Mryca wice-prezes, Sikorski sekretarz i Szpitzberg kasjer. Z ramienia P. K. I. O (polski komitet igrzysk olimpijskich) do prezydjum wchodzi p. M. Strzelecki.

Dla ułatwienia składania ofiar na powyższy cel otwarte zostało w P. K. O. (pocztowa kasa oszczędności) umyślne konto nr. 8230 skąd zebrane kwoty będą podejmowane dla uchronienia od dewaluacji i lokowane we walutach obcych. — Może tutejsi sportowcy, harcerze, sokoli (tutaj niewłaściwie zwani junakami) itd. raczą zająć się składką na ten cel i zebraną kwotę prześlą jaknajrychlej do Polski, ponieważ jesteśmy już wprzededniu olimpjady.

Czy polska reprezentacja otrzyma jaką nagrodę? — o to możecie być spokojni; lata należałem do towarzystw gimnastyczno-sportowych widziałem w Pradze jak naszych sokołów na ramionach wynoszono z boiska wznosząc gromkie „Żywio", widziałem we Wiedniu jak p. Kuchar z tow. „Pogoń" uzyskał 1-szą nagrodę w międzynarodowych zawodach pływackich mimo że miał do trenning'u zaledwie staw Pełczyński we Lwowie nie przekraczający 60 m. długości.

W ostatnich czasach Polacy zdobywają 2-gą nagrodę na zawodach hippicznych we Włoszech, a 1-szą nagrodę w wszechświatowym konkursie śpiewackim zdobywa warszawska „Harmonja"; widzimy więc, że gdzie się zjawi Polak zawsze przy nim zwycięstwo, więc „Sursum corda!"

JOTEL.

Przypisek: W niniejszym artykule użyłem zwrotu „sokoli" (tutaj niewłaściwie junakami zwani). Cała północna Słowiańszczyzna używa wyrazu »Sokół« np. cesky Sokol, polski Sokół ruski (obecnie ukraiński). Sokił, zaś południowa Słowiańszczyzna np. Serbowie Bulgarzy używają wyrażenia „Junak" co w tym wypadku jest jednoznaczne.

Dlaczego jednak tutejszy „Sokół" (w dalszym ciągu) przezwał się »Junak'iem"? Czyżby dlatego że Sokół jest czysto polska nazwa? Czy może dlatego że większość sokolą tak w kraju jak i za granicami stanowią partje narodowe?

TABELA CEN OGŁOSZEŃ W „GAZECIE POLSKIEJ"

ZA OGŁOSZENIA JEDNORAZOWE

Na 1-szej stronnicy	2$000	od wiersza	
„ 2-giej „	1$000	„	„
„ 3-ciej „	$200	„	„
„ 4-tej „	$200	„	„

ZA STRONNICE JEDNORAZOWO

Za całą 4-te stronnicę	100$000
„ 1/2 4-tej stronnicy	60$000
„ 1/4 4-tej stronnicy	35$000

Na 3-ciej stronnicy o 25%, na 2 ej o 50%, na 1-szej o 100 proc. więcej.

ZA OGŁOSZENIA MIESIĘCZNE

Na 4-tej str.	70 rs.	za 1 cm.	kwadr.
„ 3-ciej „	90 rs.	za „	„
„ 2-tej „	110 rs.	za „	„
„ 1-szej „	140 rs.	za „	„

Przy ogłoszeniach półrocznych i rocznych 35 proc. zniżki.

ZA OGŁOSZENIA W DZIALE REDAKCYJNYM

Na 1-szej stronnicy	500$000	od wiersza	
„ 2-giej „	300$000	„	„
„ 3-ciej „	200$000	„	„

Należytość przypadająca za ogłoszenia należy zapłacić z góry.

Czy może dlatego że Sokół amerykański szedł po linji generała Hallera? Nie mogę bowiem przypuszczać, aby jeden młodzik „ze szpicrutą lub bez niej mógł niszczyć całą i chlubną tradycję „Sokoła" parańskiego w myśl zasady „sic volo, sic iubeo".

KRONIKA KRAJOWA

Z Kurytyby.

W dalszym ciągu operują złodzieje zamaskowani.

Niedawno pisaliśmy, że w Kurytybie grasują znowu złodzieje, tym razem zamaskowani, którzy oprócz dokonywania zwykłych kradzieży po domach prywatnych, starali się na pomocą listów z pogróżkami wyłudzać pieniądze od tutejszych kupców. Listy te jednak posłużyły policji do wykrycia i uwięzienia całej szajki złodziejskiej.

Policja jednak, nie wiadomo z jakich przyczyn, wszystkich złodzieji wypuściła z powrotem na wolność, a lekkomyślne to zarządzenie policji ośmieliło uwolnionych złodzieji do dalszych, jeszcze zuchwalszych kradzieży i to w sąsiedztwie samego więzienia, położonego na przedmieściu Ahú.

W sąsiedztwie tego więzienia istnieje dom, w którym ma sklep korzenny p. Antoni Ephigenio.

Dnia 15 b. m. nad ranem dwaj zamaskowani i uzbrojeni złodzieje wyważyli okno od jednego pokoju i weszli przez nie. Śpiąca jednak w tym pokoju 12 letnia córeczka p. Ephigenio obudziła się, wskutek hałasu spowodowanego wyważaniem okna i spostrzegłszy zamaskowanych złodzieji, krzykiem swym obudziła rodziców i spłoszyła złodzieji. Obudzony p. Ephigenio zobaczył zaledwie uciekających przez okno i drzwi złodzieji, którzy jeszcze nic ukraść nie zdołali.

Oto są skutki lekkomyślności naszej policji.

Nowe banknoty.

Kasa amortyzacyjna w Rio de Janeiro zatwierdziła i upoważniła wypuszczenie w bieg nowych banknotów na 500$000 (13 estampa) i 10$00 (16 a estampa).

Zgubiony portfel z pieniędzmi powraca nietknięty do swego właściciela.

P. Albert Michael właściciel garbarni na Batelu zgubił dn. 14 b. m. o godź 9 i pół w nocy na ulicy Trajano Reis portfel, w którym znajdowały się: gotówką 1:056$000 i czek na 2:425$000.

Przypadkowo przechodzący przez ulicę Trajano Reis p. Alcides Augusto de Barros spostrzegł pewnego chłopca, który posiadał banknot na 500$000. Zdziwiony tem zapytał chłopca skąd przyszedł do posiadania banknotu o tak wysokiej wartości. Ponieważ jednak chłopiec nie umiał, czy nie chciał wyjaśnić posiadania banknotu, p. Alcides od-

o służbowemu policjantowi. chłopiec przyznał się, że ł na ulicy portfel z pieniędzmi ciem. Po zbadaniu sprawy przez policję portfel wraz z tością został zwrócony p. Mi- wi, który po sprawdzeniu go dczył, że nic mu nie brakuje.

rawie rzekomo fałszowa- ch banknotów 10$000 (estampa 15-a).

skie Towarzystwo Handlowe ało telegram do ministra skar- zawiadomieniem, że urzędy lne nie chcą przyjmować ban- w 10-ciu milrejsowych estampy zmuszając w ten sposób ców do nie przyjmowania tych notów, i narażając ich przez a wielkie straty i nieprzy- ości.

legram kończy się prośbą o dzenie, aby urzędy federalne mowały te banknoty.

Z Parany.

szcze jedno morderstwo.

nia 5 b. m. w Iraty, w miejscu em Nhapindaral Hipolit Victor, etni robotnik w tartaku Miko- Harmuche po sprzeczce ze m bratem 12 letnim i synem jczyka Józefa Manoela, uzbroił w rewolwer i poszedł do miesz- a tego ostatniego i dał do nie- lwa strzały z rewolweru. José oel umarł na drugi dzień z otrzy- ych ran.

o spełnieniu tej bestjalskiej zbro- Hipolit Victor uciekł, lecz w godzin potem został uwięzio- osadzony w więzieniu.

mknięcie szkoły polskiej w Alto da Serra.

astępca inspektora szkolnego p. Busnardo podczas in pekcji ół publicznych i prywatnych knął szkołę w Alto do Serro, wadzoną przez profesora p. Leona szyńskiego z powodu, że szkoła nie wykonywała przepisów pra- z 8 kwietnia 1922 N. 2157. tem zarządzeniu został zawia- niony Inspektor główny w Ku- bie.

Stanu Rio de Janeiro

owy ambasador włoski.

Okrętem »Julio Cezar« przybył a 10 b. m. do Rio de Janeiro wy Ambasador włoski generał doglio w towarzystwie attá he jskowego.

eszczęśliwy wypadek powo- duje samobójstwo.

Pewien młodzieniec wpadł dnia b. m. pod koła nadjeżdżają- o pociągu, który go ciężko po- eczył i odciął mu obie nogi. Widząc swój stan opłakany nie- zęśliwy młodzieniec w przystę bólu i rozpaczy usiłował ode- ć sobie życie podcinając sobie dło brzytwą.

rmy polskie, które życzą so- e zawrzeć stosunki handlowe z Brazylją.

Wydział konsularny przy posel- ie polskiem w Rio de Janeiro wiadomił rioskie stowarzyszenie ndlowe, że następujące firmy pol- e życzą sobie wejść w stosunki ndlowe z Brazylją:

1. Widzewska Manufatura w Ło- i, wielka fabryka wyrobów tka- ch, zatrudniająca 12 tysięcy ro- tników.

2. Zieleniewski i S-ka Towarzy- vo anonimowe w Krakowie, Lwo- e i Sanoku, wielka fabryka ma- yn, motorów, mostów, okrętów ecznych etc. etc.

3. Staporkon Towarzystwo onimowe. Warszawa ul. Mazo- ecka, Odlewarnia wszelkich metali.

4. Stanisław Weinberg i S-ka ęstochowa fabryka wszelkich edmiotów z celuloidy i galalitu, ebieni, szpilek do włosów wszel- go rodzaju etc.

5. Emil Kurnicki. Oświęcim fa- bryka produktów chemicznych, asfal- tu, masy asfaltowej »Koriolit« etc.

6. Stanisław Buckewowski (?) (może Bukowiecki albo Buczkow- ski) Lwów, ul. Wronowskich 2, fa- bryka znakomitych dywanów pol- skich.

Wydział konsularny prosi o za- wiadomienie o tem kupców brazy- lijskikh, którzy może zainteresują się handlem i przemysłem polskim.

Sprawozdanie kasowe skarbnika Związku Polskiego za rok 1923.

Przychód

Saldo z roku 1922		772$760
Wkładki członkowskie		5:633$000
Dochód z zabaw		1:303$450
Dochód z wynajęcia sali		1:025$000
Dobrowolne datki		125$000
Przychód z Średniej Szkoły Zw. Pol.		1.091$000
Lokatorne i zwrot pieniędzy za szkody wyrządzone		43$000
Za wynajęcie piana i za światło		34$000
Ze Związku „Oświata"		325$400
Za ogłoszenia na kurtynie		68$000
Zaciągnięto pożyczkę w wysokości:		10 000$000
		20:421$210

Rozchód

Wypłacono członkom chorym	994$000	
Oddano dług hypoteczny w wysokości:	2:000$000	
Zapłacono podatki w wysokości:	361$800	
Procenta od długów Związku Polskiego	6 00$000	
Wypłacono poborcom 10 proc. od zebranych wkładek mies	563$300	
Wydano na wykończenie domu, i poprawki sali etc.	4:504$300	
Kupiono fortepjan za:	4:000$000	
Rzeczy rozmaite sprawione dla Zw. np. kostjumy etc.	679$200	
Podatek dla biednych	120$000	
Ofiary Związku na Pomnik „Centenario" i inne cele	210$000	
Wypłacono na rachunek za malowanie sali	1:500$000	
Wypłacono pp. Profesorom Szkoły Średniej Zw. Pol.	2:778$000	
Za malowanie kulisów	200$000	18 510$600
Pozostaje w kasie Saldo		1:910$610

Specjalne sprawozdanie z zaciągniętej pożyczki.

W roku 1923 została zaciągnięta pożyczka dla Związku Polskiego w wysokości:		10:000$000
Pożyczki tej użyto na następujące wydatki:		
Spłacono dług hypotyczny w wysokości:	2:000$000	
Kupiono pianino za	4.000$000	
Użyto na wykończenie domu Związku	4 000$000	10:000$006

— —

Kurytyba, dnia 14 lutego 1924 r.
Tomasz Porat — Skarbnik.
Sprawdzono i zgodnie znaleziono.
Komisja rewizyjna:
Jan Brzeziński — Ks. T. Drapiewski — Walery Wiśniewski.

Gramatyka języka portugalskiego,

Temi dniami wyszła nakładem Związku „Oświata„ „Mała Gramatyka języka portugalskiego", a temsamem z radzono ostatecznie jednej z gwałtownych potrzeb polskiego osadnictwa w Brazylji w ogóle, a szkół polskich w szczególe. — Jeżeli zważymy, że od kilku lat nie można było nigdzie, ni tu w Brazylji ni w Polsce, nabyć w księgarniach gramatyki języka portugalskiego, tak samo jak i po dziś dzień jeszcze nie można nabyć słownika portugalsko-polskiego, to przyznamy, że wszyscy, którzy nad wydaniem tej gramatyki pracowali przysłużyli się wielce sprawie polskiej.

Prawda, gramatyka języka portugal. wydana staraniem »Oświaty«, nie jest i być nie może ostatniem tego rodzaju dziełem; myśl tę podaje sama Gramatyka, która nie rości sobie pretensji do wielkich rzeczy i dla tego przyjęła tytuł „Małej Gramatyki". Z czasem dla potrzeb, czy to Polaków tu w Brazylji czy tam w Polsce, będzie trzeba pomyśleć o wydaniu dzieła obszerniejszego a temsamem doskonalszego, ale jak już mówiliśmy, w obec zupełnego braku gram. polsko-portugalskiej „Mała Gramatyka" jak na razie zaradzi w zupełności naglącej potrzebie.

Od oceny metody czyli praktycznego i prawidłowego opracowania »Małej Gramatyki« powstrzymujemy się; ludziom, którzy nad tą gramatyką pracowali, z powodu doskonałej znajomości obu języków, dają zupełną gwarancję, że na tej gramatyce można polegać bezpiecznie. Ten fakt stwierdziwszy, można jednak być odmiennego zdania w niektórych szczegółach. Naprzykład mamy pewne wątpliwości, czy podany sposób wymowy niektórych spółgłosek jak g, j, x, oddaje dźwięk tym głoskom właściwy w języku brazylijskim. Dobrze więc będzie pamiętać o tem, co zaznacza sama Gramatyka, że „niektóre dźwięki trudno oddać z całą ścisłością polskim alfabetem".

Kto więc ma ku temu okazję powinien, ucząc się gramatyki, pilnie wsłuchiwać się w brzmienie słów wymawianych przez rodowitych Brazyljan.

Ponieważ Gramatyka ta będzie przeważnie służyła do użytku szkół, więc w interesie tychże byłoby pożądanem, aby „Oswiata" jeszcze zniżyła trochę cenę za egzemplarze broszurowane na lichszym papierze. Większy odbyt powetowałby stratę zarobku na jednym egzemplarzu.

Ceny za jeden egzemplarz gramatyki w oprawie lepszej i na lepszym papierze wynosi 4$, w oprawie kartonowej na zwykłym papierze 3$, broszurowana 2$500. Zakupujący w tuzinach dostają dwie gratisowe gramatyki w tuzinie.

Papierosy »VEADO«
La Reine
mieszanina wyszukana

Ofiary na zakłady Misjonarzy Słowa Bożego w Polsce.

Zebrane przez p. Jana Waśniewskiego na kolonji Cocal: Jan Waśniewski 5$, Stanisław Waśniewski 5$500, Tadeusz Waśniewski 10$, Kazimierz Waśniewski 1$, Józef Budny 500 rs, Feliks Bartosik 1$, Franciszek Milak 500 Jan Zelinger 1$, Andrzej Studziński 1$, Józef Studziński 1$, Marcin Wojciechowski 1$, Ignacy Rzatki 2$, Franciszek Kubacki 1$, Tadeusz Dębowski 1$, Sylwester Jabłoński 1$, Jan Ptasiński 1$, Stefan Darabarz 1$, Tomasz Krystkiewicz 1$, Marcin Kanarek 1$, Adam Wisowaty 1$, Stefan Bocianowski 1$, Stanisław Werpachowski 1$, Pedro Rosso 1$, Józef Białecki 1$, Józef Kazimierczak 1$, Jan Darabaz 1$, Antoni Dębski 2$, Mikołaj Rutkowski 600 rs, Józef Szulczewski 1$, Jan Milak 1$, Jakób Szlachta 1$ Andrzej Klima 400 rs, Jan Spaczek 400 rs, Zygmnnt Rajczyk 1$, Wacław Biella 400 Antoni Kumorowski 1$. Razem 52$300.

Niech Wam Szanowni Rodacy, ofiarodawcy z Cocalu, P Bóg zapłaci błogosławieństwem swojem na ziemi i niech przychyli nieba Wam, którzyście miłosierdzie okazali dla tych, którzy jeszcze siedzą w ciemnościach pogaństwa lub błędu. Niech się na Was spełni obietnica Chrystusowa: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią".

Papierosy »VEADO« YORK
mieszanina

Od Redakcji.

Otrzymujemy niekiedy pieniądze przesłane w kopertach pocztowych (Valor registrado), nie zawierających żadnego listu lub karteczki wyjaśniającej od kogo i na co są pieniądze przesłane. Skutki takiej nieoględności są zazwyczaj nie miłe, tak dla nas, jak i dla odsyłającego, bo niewiadomo na czyje konto zapisać pieniądze i komu wysłać pokwitowanie. Zechcą się z powodu tego do nas zgłosić właściciele kwitów pocztowych; Registrado nr. 373 zdaje się z Boa Vista. Również z Boa Vista Registrado nr. 190 koperta zawierała 40$, dalej właściciel nr. 4356, koperta zawierała 50$, w banknocie 2$400 w markach. Z Ipirangi list regestr. nr. 113 zawierający 4$ Z Porto Alegre Reg. nr. 1053 zawartość 8$, Boa Vista Registr nr. 3 zawierający 12$, jeden banknot i 2$, w selach jednomilrejsowych.

Braço do Norte Reg. 314 zawierające 43 400. Prócz tego p. Wincenty Jalczak z Boa Vista zechce nam napisać na co są nadesłane 20$, P. p. Stefan Krasowski i J. Senger Hervalsinho. List Szan. Panów z dnia 31 - I odebraliśmy dopiero dzisiaj. Zastosujemy się do życzenia.

Przychodzą nam rozmaite reklamacje w sprawie Skarbu Rodziny Otóż zawiadamiamy, iż wydawnictwo jego zostało z powodu drożyzny i braku funduszów na jakiś czas zawieszone. O ile by nie miał więcej wychodzić wpłaty na rok 1924 zostaną zwrócone.

Związek Polski w Kurytybie

urządza dnia 24 lutego br.
PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE
Odegrana zostanie komedja w 1 akcie Timory'ego pod tytułem:
PACJENT Z PROWINCJI
Nastąpią w drugiej części
śpiewy solowe.

Odśpiewane zostaną ulubione piosenki polskie, czeskie i bułgarskie przez panie J Radecką i Z. Chocośnicką.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Ceny miejsc: Wstęp na salę dla mężczyzn 1$500, dla pań 1$000, dla dzieci w wieku szkolnym $500.

50 proc. czystego dochodu przeznacza się na budowę pomnika polskiego w Kurytybie.

Uprasza Sz Rodaków nie przyprowadzać ze sobą dzieci w wieku poniżej lat 10-ciu, nie uczęszczających do szkoły — a to celem uniknięcia hałasu w czasie przedstawienia.

Odwołanie obrazy.

My niżej podpisani cofamy te słowa ubliżenia, któreśmy przeciwko panu Ignacemu Strzałkowskiemu wymówili i uznajemy go za człowieka honoru.

Braço do Norte 30—1—19234.
Władysław Kaźmirski
Antoni Domaszak
Władysław Markiewicz

Ostatnie wiadomości.

NIEMCY. — Wiadomości nadesłane z Frankfurtu i Bawarji zapewniają, że został tam odkryty spisek, mający na celu wymordowanie wszystkich szefów ruchu separatystycznego. Przez tych spiskowców miał być zamordowany szef separatystów Dr. Heintze tudzież inni przywódcy tego ruchu politycznego.

Prefekci Palatynatu udali się z tego powodu do władz państw sojuszniczych z prośbą o zarządzenie surowego śledztwa i ukaranie winnych.

Filip Lewiński poszukuje w ważnej sprawie Jana Osowskiego, który przed 30 laty wyjechał ze Studziennic w Polsce do Brazylji. Dłuższy czas pozostawał w stanie Rio Grande do Sul.

Poszukiwany osobiście lub ktoby wiedział tegoż miejsce zamieszkania zechce się zgłosić wprost do mnie pod adresem poniżej podanym — Filip Lewiński — Barra dos Indios — Passo Fundo — Erechim Rio Grande do Sul.

Kurs pieniędzy.

dnia 20 go lutego 1924 roku.
Kurs marki polskiej niewiadomy.

Frank	371	Pezo zł.	6$300
Frank szw.	1$480	Dolar	8$400
Lir	$373	Funt szterl.	35$800
Pez	2$741		

Handel Polski

w Barro-Erechim Rio Gr. S.
Władysława Obroślaka.

Nowo sprowadzony wielki wybór towarów metrowych, jakoteż narzędzi rolniczych, kuchennych i wszelkich drobiazgów. Kupuję produkta kolonjalne, — płacę wysokie ceny.
Adres: Władysław Obroślak
Barro—Erechim — Rio Grande do Sul.

Do sprzedania.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania 16 alkrów ziemi dobrej, na której znajduje się dużo lasu, kapryjugi, jeden alkier zasadzonej kukurydży, jeden alkier bawełny, pół alkra ryżu, fasola i pastwisko — wszystko ogrodzone kolczastym drutem.

Oprócz tego są do sprzedania 2 konie, 2 siodła, męskie i damskie, 2 chomonta, 1 krowa dobra, 1 wóz, 1 pług, 2 brony przyrządy do robienia cukru i makaronu, 2 maszynki do sadzenia, 1 maszynka do niszczenia mrówek, jedna do łuszczenia kukurydzy, 22 drzew pomarańczowych i mandarynek, winogrona, drzewa figowe, morwowe, sprzęty domowe, kury kaczki, etc., etc. Wszystko można nabyć bardzo tanio.

Bliższa wiadomość na kolonji Torvinho u Jana Darowańca.

Sklep spożywczy ROMANA SKORUPSKIEGO
Av. Col. Bonifacio Villela No. 29.
PONTA - GROSSA.

Poleca Sz. P. P. artykuły spożywcze, mąkę, cukier, ryż, sól, śledzie, milję itp.
Trunki krajowe i zagraniczne wszelkiego rodzaju, kupuje produkty rolne, fasole, ziemniaki, masło, jaja i t. p.
Ceny umiarkowane.
SWÓJ DO SWEGO!

Dr. Zygmunt Gradowski
ADWOKAT

Po ukończeniu uniwersytetu, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Kolonję Polską, iż otworzył kancelarję adwokacką i że załatwia wszelkie sprawy cywilne, kryminalne, spadkowe, rozwodowe i t. d.

Biuro i mieszkanie:
Praça Osorio N.57.

Szakier

Sprzeda się lub wydzierżawi za cenę umiarkowaną szakier, składający się z czterech alkrów ziemi, dużego i w dobrym stanie się znajdującego domu mieszkalnego, pajolów i innych ulepszeń gospodarskich, położony w dystrykcie Nowa Polonia, w miejscu, gdzie krzyżują się drogi prowadzące do Campo Comprido, Santa Felicidade, S Ignacio i Orleans. Jest doskonałym punktem dla każdego interesu.

Bliższych informacji nabyć można na Praça Tiradentes w sklepie pod nr 19.

Polecamy:

PORTRETY P. PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO w artystycznem, kolorowem wykonaniu formatu 50 x 70 cm. Cena 10$000.

ROZMAITE POCZTÓWKI I OBRAZY MALARZY POLSKICH w wszelkich rozmiarach i cenach.

Karty gratulacyjne na imieniny i t. d. od 200 do 500 rejsów, albumki, pamiątki Chrztu Św.

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA zawierające bogaty dział pieśni w rozmaitych wielkościach i gustownych oprawach, między innemi, na pam. pierwszej komunji św. i zawarcia ślubu małżeńsk., (z drobnemi i dużemi literami), książki dla dzieci gotujących się do I-ej spowiedzi i komunji św.

PIĘKNE KSIĄŻECZKI POWIEŚCIOWE I HISTORYCZNE, ZABAWNE KSIĄŻKI DLA DZIECI z wierszykami i kolorowemi obrazkami. Papiery listowe i t. d.

Prosimy o łask. nadesłanie zamówień pod adresem:
„GAZETA POLSKA"
Curityba — Paraná
Caixa Postal B.

Woźnica

Poszukuję się woźnicy, umiejącego dobrze obchodzić się z końmi.

Bliższych wiadomości udzieli: Guilherme Etzel, rua São Francisco 53—55 (dawniej Collectoria Federal).

Dr. Mirosław Szeligowski

Były asystent klinik europejskich

Lekarz i operator

DOKONUJE WSZELKICH OPERACYI CHIRURGICZNYCH I KOBIECYCH

Leczy podług najnowszych sposobów. Bada za pomocą promieni Roentgena.

Posiada własną pracownię do badań mikroskopowych i badań krwi na choroby ukryte

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie w swej klinice

Rua São Francisco n 25 – Kurytyba

Piwa z browaru Atlantica

przewyższające wszystkie inne.

Wielki Sklep Polski

Marcina Szyndy & Ska

Plac Tiradentes N. 19

ma zawsze na składzie: mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą, cukier, ryż, sól, śledzie, śliwki, rodzenki i konserwy owocowe.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach

Kupuje produkta rolne jakoto: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaja, drzewo it.p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWNA I DETALICZNA

CENY PRZYSTĘPNE

Posiada filje w Thomaz Coelho i Araukarji

LEKARZE

Dr Carlos Moreira

Klinika medyczno chirurgiczna Specjalność: choroby oczu uszu, nosa i gardła Konsultorium: ulica Marechal Floriano n 19 Rezydencja ul. V de Nacar n 85, Telefon 388 037

Dr Carlos Ickler

Operator i akuszer specjalność choroby kobiece i pęcherza. Przyjmuje od 8 do 9 i od 2 do 4 godz wiecz. Przy ulicy Conselheiro Barradas n 111 (3)

Dr Espindola

Rezydencja i konsultorjum ul Marechal Deodoro n 46 Przyjmuje od 12 do 16 godz po południu, Telefon 151 03)

Dr Franciszek Franko

Przyjmuje od 3 do 5 po poł. Konsultorjum ulica Barao do Serro Azul n 8 Rezydencja ulica Commendador Araujo n 74 01

Dr. M Izaacson

Operator-Akuszer Specjalnośc choroby kobiece i pęcherza. Konsultorjum Apteka 1 de Março n 6 Telef n n 62 Rezydencja Rio Branco n 76, Telefon n. 661 08

Dr Menades de Araujo

Specjalność: syfilis i choroby pęcherza Przyjmuje od 3 do 5 po poł. Konsultorjum Apteka Minerva, Plac Tiradentes 05

Dr Rudolf Warnecke

Specjalność choroby nerwowe i dziecinne Dyrektor Centrali instytutu opieki nad dziećmi przy ul Alegre n 5 gdzie przyjmuje od 10 do 11 i pół z rana 07

Dr Saldanha Sobrinho

Klinika dla dorosłych i dzieci Leczy syfilis we wszelkich stadjach preparatem Bismuthiodina. Leczy choroby nerwowe i nałogowe jak alkoholizm, nagestję Konsultorjum: Ul. S. Francisco n 54, Apteka Moderna, Rezydencja Travessa Zacharias n 12-a 09

Dr. Wirmond Lima

Akuszerja i operacje Konsultorjum Ul. 1 de Março n 17. Przyjmuje od 2 i pół do 4 i pół godz. po południu Rezydencja ul. Dr. Muricy n 129, Telefon 123 013

Dr Sequeira Lima

Medyk-Chirurg. Specjalność: choroby dziecinne. Przyjmuje od 9 do 10 i od 3 do 5 Konsultorjum Apteka Minerva, Plac Tiradentes Rezydencja Ul. Ebano Pereira n 27 04

Dr. Torres Netto

Wyjeżdża do chorych w dzień i w nocy Przyjmuje od 8 do 10 i od 15 do 17. Konsultorjum i rezydencja Plac Tiradentes n 54 a. (obok apteki Stelfeld) 06

DENTYSCI

Anna Carmelano Glück

ul. Ebano Pereira n. 43 012

Humberto Pimentel

Ebano Pereira n 11 012

Jacek Dromlewicz

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie bez bólu.

Robota pierwszorzędna—Ceny przystępne. Przy ul Riachuelo n 8. 015

João B Martins

Ul. Marechal Floriano, n. 102, przyjmuje o każdej godzinie. 018

Justo Maciel

Ukończony dentysta w N. Ameryce, z 23 letnią praktyką. Wyrywa bez bólu, plombuje po cenie od 5$ i wstawia po cenie od 10$. Robota gwarantowana. Ul. Commendador Araujo n. 24 010

Leão Mocellin

Przyjmuje od 8 do 11 i od 1 do 5 ej godziny. Plac Tiradenten n 10 022

Księgarnie, papiernie i drukarnie

Casa de Novidades

Pisma ilustrowane, jurnale, zabawki, książki do nabożeństwa, święte obrazy i statuetki, najrozmaitrze przedmioty na prezenty. Papiery wszelkich gatunków Przy ulicy 15 de Novembro n 66

Empreza Gaphica Paranaense

Placido e Silva & Cia Ltda.

Papiery wszelkich gatunków, najrozmaitsze książki naukowe i belestrystyczne. Wykonuje się każdą robotę drukarską. Przy ulicy 15 de Novembro n 53 Adres telegraficzny „Gazeta" Caixa postal R.

Livraria Mundial

Pierwszorzędny zakład drukarski, introligatornia, liniarnia i fabrykacja ksiąg handlowych Wybór książek i przyrządów szkolnych Dla kupców ze znacznym upustem Ul 15 de Novembro 52

Pompeo Reis

Agent różnych firm, Importuje papiery i przybory biurowe. Skład i biuro przy ulicy Jose Loureiro n 39 Adres telegraficzny LUZO Caixa postal 308 052

ASEKUROWAĆ SIĘ NA ŻYCIE

Radzimy tylko w EQUITATIWIE, która ma swoją filję w Kurytybie przy ulicy 1 de Março n 4 A Superintendent na Paranę i Bankier na Kurytybę Beniamin Ferreira Leite. 051

Ubrania Suklenne i wełniane

Nowe i używane wszelkich kolorów i rozmiarów są do nabycia po cenach bardzo nizkich w „A COMMERCIAL" farbiarnia i zakład krawiecki, przy ul Marechal Floriano Peixoto n 45 053

LA SAISON

Pani Navolar

Eleganckie kapelusze dla pań i dzieci. Formy, przebrania, pióra i kwiaty Reformowanie wszelkich kapeluszy po cenach nizkich

Przy ulicy 15 de Novembro n. 81. Telefon n 478 054

Swieże nasiona warzyw i kwiatów posiada na składzie ALEKSANDER WINIARSKI, Floricultura Edelweiss Przy ulicy 15 de Novembro n 27 Ogród przy ulicy Desembargador Motta 047

Casa Schmidt

Wyroby fajansowe, żelaziwa, szkła, amunicja, Farby i oleje, wszelkie materjały dla intalacji elektrycznej, lampy etc Plac Tiradentes n 3 048

Sapataria Siria

Korzystajcie! Likwiduje się wielki wybór obuwia ceny niesłychanie tanie Plac Tiradentes z prawej strony katedry n 10 062

Rodolpho Jonscher

Skład obuwia, kapeluszy i drobiazgów Ulica Jose Bonifacio n 3—a

CASA DALILA

Estevam Monastier, przy ulicy 15 de Novembro n. 63 naprzeciw Casa Novidades Kapelusze, obuwie i inne przedmioty dla mężczyzn. Nowy dom, nowe towary Ceny przystępne.

CASA PARISYS

Przy ulicy Marechal Deodoro n. 62 Czyszczenie paznokci 2$500, Niszczenie odcisków 5$, masaż piękności 1$, mycie włosów 2$500, karbowanie 2$. Z wyczosków wykonuje się na obstalunek, loki, warkocze i portize.

PIENIĄDZE

wypożyczają się na mały procent pod hypotekę lub pod gwarancją bonusów i apolis. Kupuje się i sprzedaje domy, ziemie i majątki. Informacje u rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro n. 38. 028

HOTEL CURITYBANO

Wentura Pereira de Souza & Cia W centrze miasta, tramwaj przy drzwiach na wszystkie strony miasta. Pokoje i stołowanie porządne. Wina nacjonalne i zagraniczne. Posyła się obiady do domów. Przy ul. 1 de Março n. 7 — UWAGA Ten hotel wyłącznie dla rodzin. 050

JOSE M SURUGI

Sprzedaż hurtowna wszelkich materiałów i drobiazgów. Telefon n 146. Adres telegraficzny: »Surugi«. Skrzynka pocztowa 40. Przy ulicy 15 de Novembro n. 9 040

CASA INDIAN

Jana Prosdocim'a

Oficyna mechaniczna

Zawsze ma na składzie rowery i wszystkie dodatki. Przy ul. Barão do Serro Azul n. 3. 021

Hotel Guarany

Praça da Estação n 32 i 34, Curityba-w pobliżu stacji kolejowej Tanie i wygodnie urządzone pokoje dla podróżujących. Restauracja Cafe Restaurante Telefon 480. Właściciel Jan Ricciardella 039

CASA JACOB

Jabóba Grinspunda

Fabryka mebli, materacy, kołder i płaszczy nieprzemakalnych. Posiada meble nowe i używane.

Sprzedaż na wypłaty. Przy ulicy 1 de Março n. 18 – Telefon n. 389 041

M. G. CARRERA

Wykłada cały kurs rachunkowości i buchalterji handlowej podług najprędszego i najpraktyczniejszego systemu. Przygotowuje uczni praktycznie do objęcia posad w biurach handlowych, bankach i fabrykach. Lekcje kaligrafji używanej w buhalterji. Ulica Floriano Peixoto n. 55. 019

CASA PRATT.

Skład maszyn do pisania Remington i Corona; maszyn do liczenia oraz kas »Registradora« — Przy ulicy 15 de Novembro n. 66 a. 032

CASA LOMBARDA

Fabryka chustek, wykonuje najrozmaitsze hafty, mereżki i plisowanie. Szwalnia sukien i wszelkiej bielizny.

Plac Tiradentes n. 25 026

PISANIA NA MASZYNIE

uczy

Elisa Constantina Rocha

przy ul. Commendador Araujo n. 52

Przyjmuje i wykonuje szybko wszelkie roboty do przepisywania na maszynie. 038

PRAKTYCZNA SZKOŁA HANDLOWA

Przy ul. Dr. Muricy n. 103 na piętrze

Dla buchalterów i korespondentów

Cały kurs trwa 15 miesięcy, w skład którego wchodzą 4 biura: bankowe, fabryczne, składów hurtowych, komisowe. Zapisywać się można zawsze. 027

ADWOKACI.

AZEVEDO MACEDO

i DR. MACEDO FILHO

Prowadzi wszelkie sprawy cywilne, handlowe, kryminalne oraz sierot w każdej miejscowości stanu Parana i S. Cathariny. Koszta z góry płatne. Biuro Av. Vicente Machado 20 078

DR. BENJAMIN LINS.

Biuro Concelheiro Barradas 181 (063)

DAVID SILVEIRA DA MOTA.

2 biuro rejentalne Sierot i Inventarzy Przy ulicy Marechal Floriano Peixoto 2 a. 042

DR GASTAO FARIA.

Biuro Plac Ozorio n 49, Telefon 626 044

DR HUGO ANTONIO DE BARROS

Biuro ulica Buenos Aires n. 15, Telefon 666 080

DR. ULYSSES VIEIRA

Biuro ulica Rio Branco n 80. Telefon 376 020

Największy wynalazek dla leczenia syfilisu

Elixir „914"

uznany przez Narodowy Departament zdrowia publicznego pismem dn 21 lutego 1916 roku, Nr. 26

Zwalcza skutecznie syfilis bez niebezpieczeństwa dla injekcyj. Jest energicznym środkiem, czyszczącym krew i lekarstwem wielkiej wartości. Już przy użyciu trzeciej flaszeczki, objawy choroby nawet poważniejszych: plamy, fistuła, pryszcze, wrzody i reumatyzm, znikają jakby je ręką odjął. U 95% mężczyzn żonatych, którzy za czasów kawalerskich, chorowali na choroby sekretne choroby te pozostają chronicznemi i to jest przyczyną, że tysiące kobiet zamężnych cierpią na rozmaite niedomagania kobiece, nie wiedząc zupełnie, co te choroby spowodowało.

3 flaszeczki wystarczą zupełnie do odzyskania waszego zdrowia i uratowania waszych dzieci od przybyych następstw.

Dla dzieci syfilistycznych jest „ELIXIR 914" najodpowiedniejszem lekarstwem, ponieważ nie atakuje żołądka i jest przyjemnym w użyciu. „ELIXIR 914" nabyć można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Brazylji.

Główny skład Galvão e Cia S. Paulo, Av. São João 145

Szanowne Panie!

W ciągu 4ch godzin uwolnić się możecie od kolek macicznych, jeżeli używać będziecie »FLUXO SEDATINA«

uznana przez Narodowy Departament Zdrowia Publicznego, pismem dnia 28 czerwca 1915 roku. Nr. 67.

»Fluxo-Sedatina" jest jedynym znanym produktem leczniczym, którego skutek jest najszybszym w leczeniu niedomagań kobiecych. Kolki maciczne leczy w ciągu 4 ch godzin. Używany 15 dni przed porodem, ułatwia poród, zmniejsza boleści porodowe i kolki, i zabezpiecza życie kobiet przed następstwami krwotoków, tak częstych przy porodach... Przy innych chorobach kobiecych **„Fluxo-Sedatina"** działa zawsze skutecznie i leczy wszystkie niedomagania kobiece.

Zaleca się lekarzom i akuszerkom.

Jedyni depozytarjusze:

Galvão & Cia São Paulo AvenidaSão João 145.

Towarzystwa Francuskie Zeglugi Morskiej.

„Chargeur's Reunis" i „Sud Atlantique"

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Hawre i Bordeaux.

Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowemi pospiesznymi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzonymi dla emigrantów, którzy znajdą jak najwygodniejsze pomieszczenie

Statki mają do dyspozycji kabiny III klasy.

Podróż z Bordeaux, z Havre czyli z Pallice do Gdańska odbywa się pociągami francuskiemi aż do Dunkerque, a z Dunkerque do Gdańska statkami komp. francuskiej „Transatlantique". W ten sposób uniknie się różnych nadużyć, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

Najbliższy odjazd do Europy

	Z SANTOS	Z RIO DE JANEIRO
»LUTETIA«	9 lutego	10 lutego
»BELLA ISLE«	— »	14 »
»FORMOSE«	— »	29 »
»MASSILIA«	8 marca	9 marca

Sprzedaż biletów z Brazylji do Polski oraz z Polski do Brazylji t. zn. (bilhetes de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela

Ignacy Kasprowicz

Avenida Luiz Xavier N 28, Kurytyba.

Charutaria e Casa de Seccos e Molhados

José Koerbel. Importuje wprost.

Zawsze ma składzie wszystko co wchodzi w zakres materjałów spożywczy Wielki wybór: cygarniczek, fajek tutejszych i zagranicznych, torebki na ty i wszystko potrzebne dla palących. Skład znanych cygar bahiskich jak: erdich & Cia, Stender, Danneman, Costa, Ferreira & Penna, M. Sennin & Ulica Jose Bonifacio N 14

CASA BICHELS przy ulicy 15 de Novembro N. 70

Założ. w 1897 przez Alfreda Ernesta Bichels

Ma zawsze na składzie wielki wybór kapeluszy dla pań i dzi zabawek, materjałów, przedmioty właściwe na presenty, oraz na karnaw

Warto przekonać się osobiście o dobroci towarów jako też o kich cenach 08